

Śpiewnik 93.



**RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI
93. KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA
11 LISTOPADA 2025 r.**

ALEKSANDER MISZAŁSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

Śpiewnik



RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI

93. Krakowska Lekcja Śpiewania





Drodzy śpiewający!

107 lat temu, w szczególnym momencie dla narodów Europy, Polska powróciła na mapę świata. Podczas dorocznych obchodów Święta Niepodległości czcimy pamięć tych, którym zawdzięczamy nasze własne Państwo.

Na pamiątkę tych dni w całym kraju odbywają się uroczystości patriotyczne, akademie, spotkania, wieczornice,

inscenizacje historyczne, parady, pokazy oraz uroczyste apele.

Ale Kraków świętuje od lat zupełnie wyjątkowo: z pieśnią na ustach.

Dzięki Bibliotece Polskiej Piosenki i artystom Teatru Loch Camelot możemy zebrać się już po raz 93. na Krakowskiej Lekcji Śpiewania, podczas której wspólnie wyrazimy radość z odrodzenia naszego kraju w najbardziej radosny sposób. Nic tak dobrze nie rozgrzewa przy kapryśnej listopadowej aurze jak głośny śpiew!



(zeskanuj kod QR i pobierz śpiewnik)

Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 11 listopada 2025 r.

*...Wolność – to nie cel, lecz szansa, by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia...
Wolność – to ta najjaśniejsza z gwiazd,
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja....*
Marek Grechuta

Kraków – 11 listopada 2025 r.

WOLNOŚĆ – OJCZYZNA – NIEPODLEGŁOŚĆ **to wielkie i zobowiązujące słowa.**

Czy można je przywołać i zrozumieć ich sens śpiewając pieśni i piosenki?

PIOSENKA

jest opowieścią o czasach w których powstała,
jest wspomnieniem swych twórców, ich losów i uczuć,
jest świadkiem i uczestnikiem wydarzeń, z których powstaje **HISTORIA**.

PIOSENKA

daje radość i otuchę, energię i ukojenie
jest pocieszeniem i hasłem do działania
łączy we wspólnym, zgodnym chórze osoby sobie bliskie i zupełnie nieznajome
Przekazywana jest z pokolenia na pokolenie niczym skarb i najmielsza pamiątka!
Wciąż bawi i wzrusza, wciąż znajdujemy w niej zawsze aktualne prawdy i przesłanie
a przede wszystkim
łączy nas wszystkich – tu obecnych z tymi, którzy byli tu kiedyś, przed nami.
Oni przeminęli – pozostały piosenki

Dziękujemy, że jesteście i śpiewacie z nami – taki jubileusz zdarza się tylko raz!

Cieszymy się, że kolejny raz możemy radośnie, a także i z nutą refleksji –
„śpiewająco” świętować pamięć wszystkich tych, dzięki którym 11 listopada 1918 r.,
po 127 latach, Polska odzyskała **NIEPODLEGŁOŚĆ**,
pamięć tych, dzięki którym spotykamy się z Wami – dzisiaj, na krakowskim Rynku,
11 listopada 2025 roku!

Niech piosenki i pieśni zabrzmiały – jak kiedyś... Niech łączą i uczą!

Śpiewajmy!
ZESPÓŁ LOCH CAMELOT



ŚPIEW JEST JEDYNIĘ FORMĄ PRZEDŁUŻONEJ MOWY

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwala ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania w Krakowie jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

...

W zbiorze Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki znajdują się zarówno utwory do „wzdychania”, jak też do śpiewania pełną piersią, co daje możliwość zmierzenia się z trudną sztuką wokalną.

więcej: **www.BibliotekaPiosenki.pl**



Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

1 KOCHAM WOLNOŚĆ

słowa i muzyka: Bogdan Łyszkiewicz

Tak niewiele żądam
Tak niewiele pragnę
Tak niewiele widziałem
Tak niewiele zobaczę

Tak niewiele myślę
Tak niewiele znaczę
Tak niewiele słyszałem
Tak niewiele potrafię

ref:

**Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem**

Tak niewiele miałem
Tak niewiele mam
Mogę stracić wszystko
Mogę zostać sam

ref:

Wolność kocham i rozumiem... /x2

Tak niewiele miałem
Tak niewiele mam
Mogę rzucić wszystko
Mogę zostać sam

ref:

Wolność kocham i rozumiem... /x2

2

NA WAWEL

słowa: Edmund Wasilewski muzyka: Piotr Studziński

Na Wawel, na Wawel,
Krakowiaku żwawy!
Podumaj, potęsknij
Nad pomnikiem sławy!

Dzieje twojej ziemi
Na grobowcach czytaj,
Twoich wodzów groby
Uściskiem powitaj!

Popatrz się po górach,
Po dołach, równinach,
Niech Polski miłością
Krew ci zawrze w żyłach!

Tu twych ojców kości
Bieleją spod sochy,
Tam w powietrzu drgają
Braci twoich prochy.

Przyłóż usta do nich,
Słodyczy wysysaj,
Na ich łonie głowę
Do snu ukołysaj.

Do snu ukołysaj,
Niech się przyśnią tobie
Tysiące tysięcy,
Co już legły w grobie!

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa: Rajnold Suchodolski muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
Witaj Maj...

PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI (NA KRAKOWSKIM RYNKU)

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,
Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.
Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,
Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,
Cisną się mieszczany z wyciągniętą szyją.
Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...
Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: –
Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!
Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,
Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

Nie stoję tu w srebrze, nie stoję tu w złocie,
Lecz w pogardzie śmierci, w staropolskiej cnocie! –
A mówił te słowa w tak ogromnej ciszy,
Zdało się, że Pan Bóg tę przysięgę słyszy!

Zapłakał, zaszlochał naród dookoła...
Wstał Kościuszko, wstrząsnął krakuskę u czoła.
Zabłysła mu w ręku szabla poświęcona,
– Niech żyje! – zawołał – Litwa i Korona! –

I wzniósł ją oburącz w to jasne zaranie:
– Ogłaszam przed niebem Narodu powstanie! –
A głosy buchnęły wskroś rynku i grodu:
– Niech żyje Kościuszko, Naczelnik Narodu! –

Ej, byłaż to chwila i święta i Boża...
Cała Polska drgnęła od morza – do morza!

MARSZ STRZELCÓW 1863

słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc (Pieśń Związku Strzeleckiego)

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
 A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
 Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmią strzały,
 Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
 Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
 O ojców grób bagnetu poostrz stal!
 Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!
A kluj, a rąb. I w łeb lub w serce pal! /2x

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
 Masz w rękę broń, a w piersi święty żar,
 Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
 Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
 Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
 Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
 Dziś splećmy wam łzy matek i wdów jęki.
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule -
 Plujem ci w twarz za morze twoich łask,
 Amnestią twą obwiniam nasze kule,
 Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.
 Do Azji precz, potomku Dżingishana
 Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
 Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia zlana.
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
 Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
 Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
 Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.
 O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
 Błogosław nam! Niech kona łza i żal
 Przebłaga Cię, niewoli zedrze chmury!
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej, trąb, hej, trąb!...

WARCZĄ KARABINY*słowa: Rajmund Scholz**muzyka: autor nieznany**(Pieśń powstała w 1915 r. w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy)*

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,
Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze.

Wodzu, wodzu miły, przewódź świętej sprawie
I każ trąbić trębaczowi, gdy stanem w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
A Kolumnie Zygmuntońskiej Tatry się pokłonią.

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,
Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary.

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,
To poleci na rozprawę, co jest sił w narodzie.

Wisłą wieść poleci – falami jasnymi,
Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi.

MY, PIERWSZA BRYGADA

słowa: Tadeusz Biernacki, Andrzej Hałaciński muzyka: anonim
(marsz carskiego pułku piechoty)

Legiony to żołnierska nuta,
 Legiony to ofiarny stos,
 Legiony to żołnierska buta,
 Legiony to straceńców los.

**My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,
 / Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,
 Na stos, na stos! / 2x**

O ileż mąk, ileż cierpienia,
 O ileż krwi, wylanych łez,
 Pomimo to nie ma zwątpienia,
 Dodawał sił wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
 Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
 Leliśmy krew osamotnieni,
 A z nami był nasz drogi Wódz!
My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,
 Ni waszych mów, ni waszych łez,
 Już skończył się czas kołatania
 Do waszych serc, do waszych kies.
My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału
 Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
 Nieść życie swe dla ideału
 I swoją krew i marzeń sny.
My, Pierwsza Brygada...

**Potrafim dziś dla potomności
 Ostatki swych poświęcić dni,
 Wśród fałszów siać zew namiętności,
 Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
 My, Pierwsza Brygada...**

8
MORZE NASZE MORZE
1925 r.

słowa i muzyka: Adam Kowalski

Chociaż każdy z nas jest młody,
Lecz go starym wilkiem zwa,
My, strażnicy wielkiej wody –
Marynarze polscy są...

**Morze, nasze morze,
Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie – z honorem – lec.**

Żadna siła, żadna burza
Nie odbierze Gdyni nam.
Własna flota, choć nieduża,
Wiernie strzeże portów bram.

**Morze, nasze morze,
Wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać
Albo na dnie, na dnie twoim lec,
Albo na dnie – z honorem – lec.**

SIEKIERA, MOTYKA*słowa: autor nieznany**na melodię: „Co użyjem, to dla nas”*

Siekiera, motyka, bimber, szklanka,
w nocy nalot, w dzień łapanka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
kiedyż oni pójda stąd.

Siekiera, motyka, tramwaj, buda,
Każdy zwiewa gdzie się uda,
Siekiera, motyka, igła, nić,
Już nie mamy gdzie się skryć.

**Już nie mamy gdzie się skryć,
Szwaby nam nie dają żyć.
Ich kultura nie zabrania
Robić takie polowania**

Siekiera, motyka, piłka, linka,
tu Oświęcim, tam Treblinka,
siekiera, motyka, światło, prąd,
drałuj, draniu, wreszcie stąd.

Siekiera, motyka, styczeń, luty,
Hitler z Ducem gubią buty,
siekiera, motyka, linka, drut,
już pan malarz jest kaput.

**Jak tu być i o czym śnić,
Hycle nam nie dają żyć.
Po ulicach gonią wciąż,
patrzą, kogo jeszcze wziąć.**

Siekiera, motyka, piłka, alas,
przegrał wojnę głupi malarz,
siekiera, motyka, piłka, nóż,
przegrał wojnę już, już, już!

KARPACKA BRYGADA*słowa i muzyka: Marian Hemar*

Myśmy tutaj szli z Narwiku,
 Wy przez Węgry, a my z Czech.
 Nas tu z Syrii jest bez liku,
 A was z Niemiec zwiłało trzech!
 My przez morza, a wy z Flandrii,
 My górami, wy przez las!
 Teraz wszyscy do Aleksandrii,
 Teraz my już wszyscy wraz.

**ref: Karpacka Brygada! Daleki jest świat!
 Daleki żołnierza tułaczy ślad.
 Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,
 Od śniegów Narwiku w libijski piach.**

Maszeruje Brygada, maszeruje, maszeruje co tchu, co tchu!
 Bo z daleka jej Polska wypatruje, wyczekuje dzień po dniu.
 I wzrok za nią zwraca zza gór i zza mórz.
 Czy widać Brygadę, czy idzie już?
 Co noc słuch wyteża, przez dal i przez mrok.
 Czy słyszać Karpackiej Brygady krok?

Byłem w Polsce socjalista!
 A ja endek pełnej krwi!
 A ja tak... pół-komunista...
 Ale teraz przeszło mi!
 Jam ludowiec był istotny!
 Ja w Ozonie cały czas!
 A ja byłem bezrobotny!
 Teraz my już wszyscy wraz:

ref: Karpacka Brygada!...

Maszeruje Brygada, maszeruje! Zachód! Północ! Południe! Wschód!
 Ani nóg, ani drogi nie żałuje! Maszerować to nasz trud!
 Karpacka Brygada – do domów, do chat,
 Do Polski idziemy przez cały świat!
 Nie zbraknie na świecie bezdroży ni dróg
 Dojdziemy do Polski! Tak daj nam Bóg!

CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO

słowa: Feliks Konarski

muzyka: Alfred Schütz

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
 Tam wróg twój się kryje jak szczur!
 Musicie, musicie, musicie
 Za kark wziąć i strącić go z chmur!
 I poszli szaleni, zażarci,
 I poszli zabijać i mścić,
 I poszli jak zawsze uparci,
 Jak zawsze za honor się bić.

Ref: Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,
Lecz od śmierci silniejszy był gniew!
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni
I tylko maki na Monte Cassino
Czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosną krwi.

Runęli przez ogień, straceńcy,
 Niejeden z nich dostał i padł.
 Jak ci z Samosierry szaleńcy,
 Jak ci spod Rokitny, sprzed lat.
 Runęli impetem szalonym
 I doszli i udał się szturm.
 I sztandar swój biało-czerwony
 Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Ref: Czerwone maki...

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
 To Polak z honorem brał ślub.
 Idź naprzód – im dalej, im wyżej,
 Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
 Ta ziemia do Polski należy,
 Choć Polska daleko jest stąd,
 Bo wolność krzyżami się mierzy Historia
 Niejeden ma błąd.

Ref: Czerwone maki...

PAŁACYK MICHLA*słowa: Józef Szczepański „Ziutek”**na melodię: „Nie damy popradowej fali”*

Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,
Bronią jej chłopcy od „Parasola”
Choć na „tygrysy” mają visy,
To warszawiaki, fajne chłopaki są.
**Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch, preż swój młody duch,
Pracując za dwóch!**
Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch, preż swój młody duch jak stal!

Każdy chłopaczek chce być ranny,
Sanitariuszki – morowe panny,
A gdy cię kula trafi jaka,
Poprosisz pannę – da ci buziaka, hej!
Czuwaj wiaro...

Z tyłu za linią dekowniki,
Intendentura, różne umrzyki,
Gotują zupę, czarną kawę
I tym sposobem walczą za sprawę
Czuwaj wiaro...

Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przełożonych
To jest nasz „Miecio” w kółko golony
Czuwaj wiaro...

Wiara się bije, wiara śpiewa
Szkopy się złoścą, krew ich zalewa
Różnych sposobów się imają
Co chwila „szafy” nam posyłają
Czuwaj wiaro...

Lecz na nic „szafa” i granaty
Za każdym razem dostają baty
I wkrótce przyjdzie taka chwila
Że zwyciężymy i do cywila!
Czuwaj wiaro...

NIM WSTANIE DZIEŃ*słowa: Agnieszka Osiecka**muzyka: Krzysztof Komeda*

Ze świata czterech stron
Z jarzębinowych dróg
Gdzie las spalony
Wiatr zmęczony
Noc i front
Gdzie niezebrany plon
Gdzie poczerniały głóg
Wstaje dzień

Słońce przytuli nas do swych rąk
I spójrz, ziemia ciężka od krwi
Znowu urodzi nam zboża łąn
Złoty kurz
Przyjmą kobiety nas pod swój dach
I spójrz, będą śmiać się przez łzy
Znowu do tańca ktoś zagra nam
Może już

Za dzień, za dwa
Za noc, za trzy
Choć nie dziś
Za noc, za dzień
Doczekasz się
Wstanie świt

Chleby upieką się w piecach nam
I spójrz, tam gdzie tylko był dym
Kwiatem zablizni się wojny ślad
Barwą róż
Dzieci urodzą się nowe nam
I spójrz, będą śmiać się, że my
Znów wspominamy ten podły czas
Porę burz

Za dzień, za dwa
Za noc, za trzy
Choć nie dziś
Za noc, za dzień
Doczekasz się
Wstanie świt

PIOSENKA O SAPERACH

na melodię: „Jestem sobie chłopak młody”

Nie masz ci to jak sapery – ry – ry,
Same juchy dzindziniery – ry – ry, /
Chłop chłopą jołopa, Siekiereczką ciup,
ciupa,
A to ci saperska sty – pa – pa! /2x

Wyrąbali całe lasy – sy – sy
Zbudowali dwa szałas – sy – sy
/Szałas się zawalił
I sapersa przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

Dwa miesiące pracowali – li – li
I domeczek zbudowali – li – li
Domek się zawalił
I sapersa przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

Budowali most na Nidzie – dzie – dzie Cały
szwadron po nim idzie – dzie – dzie /Mostek
się zawalił
I sapersa przywalił
Bo zanadto siebie chwalił – lił – lił! /2x

UKOCHANY KRAJ

WSZYSTKO TOBIE UKOCHANA ZIEMIO

*słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński**muzyka: Tadeusz Sygietyński*

1. Wszystko tobie ukochana ziemio,
Nasze myśli wciąż przy tobie są,
Tobie lotnik tryumf nad przestrzenią,
A robotnik daje dwoje rąk.
Ty przez serca nam jak Wisła płyniesz,
Brzmi jak rozkaz twój potężny głos;
Murarz, żołnierz, cieśla, zdun, inżynier
Wykuwamy twój szczęśliwy los.

Ref. Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochane i miasta i wioski
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochany, jedyny nasz, polski.
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochana i ziemia i nazwa
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Nasza droga i słońce i gwiazda.

2. My trudności wszystkie pokonamy,
Żaden wróg nie złamie hartu w nas,
W słońce jutra otworzymy bramy,
Rozśpiewamy, rozświecimy czas.
To dla ciebie najgorętsze słowa,
Wszystkie serca, siła wszystkich rąk,
To dla ciebie, piękna i ludowa,
Każdy dzień i każdy nowy dom.

Ref. Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochane i miasta i wioski
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochany, jedyny nasz, polski.
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Ukochana i ziemia i nazwa
Ukochany kraj, umiłowany kraj,
Nasza droga i słońce i gwiazda

ZIELONA WRON-a*słowa: Jacek Baluch, Bogdan Klich**muzyka: Mendoza y Cortes Quirino*

Ekstrema już śpi, szczekają gdzieś psy,
Skończyła się wolna sobota.
Wyruszył sznur suk, rzną buty o bruk,
Ktoś do drzwi gwałtownie łomota – (kto tam?)

**Zielona WRONa, dziób w wężyk szamerowany.
Kto nie dał drapak, kto nie chce zakrakać,
Ten będzie internowany.**

Grudniowy wstał świt, nie wiedział nic nikt,
Milczały jak grób telefony,
Aż w radio wódz sam, ogłosił, że stan
Wojenny jest wprowadzony.
Zielona WRONa...

Od tego poranka codzienna łapanka,
Szalała w bezsilnej wściekłości.
W Łupkowie zaś z pierdła zrobiono internat
Dla członków SOLIDARNOŚCI.
Zielona WRONa...

Świetlica, spacer, wieczorem roberek,
Albina zaś duma rozpiera:
Niech siedzi ekstrema, pożytku z niej nie ma,
My Polskę zbuduję od zera.
Zielona WRONa...

Z chaosu porządek wyłania się nowy
Nowego nam trza Robespierre'a
By odciął te łapy, co władzę brać chciały
To hasło nowego premiera.
Zielona WRONa...

Ta banda czerwona to gówno dokona
Choć duma ich piersi rozpiera
Czerwona zaraza od nowa zagraża
A niech ją jasna cholera.
Zielona WRONa...

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI*słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński muzyka: Ewa Kornecka*

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednako mucha i człowiek,
i jednako sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej!

POLSKA PODZIELONA*słowa i muzyka: Jacek Jędrzejak*

Mówią o nas, że Polacy to jest bardzo dziwny naród
 Nikt za nami nie przepada chyba, że idziesz do baru
 Masz ochotę wtedy gębę zamknąć szybko im na kłódkę
 Choć nie pieją drinków z colą tylko walą czystą wódkę
 Znają się na piłce nożnej, mówią coś o polityce
 Że nie chodzą na wybory, lubią za to duże cyce
 Gdzie dwie głowy - trzy opinie
 Jeden Polak to kultura kiedy czterech jest na bani - to już wielka awantura

**Polska podzielona
 Murem nienawiści
 Tu zdradzieckie mordy
 Tam starzy faszyści
 Polska podzielona
 Murem nienawiści
 Tutaj marzyciele
 A tam komuniści**

Mówią o nas, że Polacy to jest bardzo dziwna nacja
 Choć nie lubią zbytnio obcych to w Egipcie na wakacjach
 Grzeją kości bo styranii po robocie na obczyźnie
 Swoją dumę narodową eksponują na bieliźnie
 Polak lubi baletować i najchętniej tuż po balu
 Chciałby miesiąc leczyć kaca, siedzieć w domu na socjału
 Do sąsiadów się nie śmieją
 Smutny wzrok wbijają w chodnik
 Przez partyjną demagogię czują się dziś lepsi od nich

Polska podzielona...

Mówią o nas, że Polacy lubią zawsze znaleźć haka
 Bo ze wszystkich nacji w świecie nienawidzą Polaka
 Ten jest złodziej tamten pijak, niech mu całe życie zgnije
 Choć na gwiazdkę pod choinką znów rzucimy się na szyje
 Na dwóch wyspach obok siebie
 Podzieleni murem strachu
 Dziś życzymy tym z przeciwka by skończyli jutro w piachu
 Naród - jedne dwie wspólnoty
 A pośrodku wielka woda
 Obie plują i czekają aż na mosty wróci moda

Polska podzielona..

NIECH SIĘ W NAS GOI*słowa: Jan Wolek**muzyka: Zbigniew Wodecki*

Cieniutką strugą w nas, obok nas – sączy się czas

Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz

Więc pozwól Boże, wśród zwykłych spraw, wśród ziemskich mąk

Rozgryźć ten orzech bez narażania szczęk

Lecz zanim ducha oczyścisz w nasz, nim siądniesz dym

Rozlicz komucha, styropianusza z nim

Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest

Przepytać Żyda jak to z tą bidą jest

Ref. / Drodzy rodacy, szanowni bliźni

Niech się w nas goi, niech się zbliżni /

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół

A potem ruska i karty wio na stół

I na sztorc kosa, całus od pań konie do sań

Na Eskimosa, bo to jest zimny drań

Ref. / Drodzy rodacy, szanowni bliźni

Niech się w nas goi, niech się zbliżni /

Gdy z plam wyprana historia już

I opadł kurz

W mordę Stefana, bo on jest wszarz i wzdłuż

Ref. / Drodzy rodacy, szanowni bliźni

Niech się w nas goi, niech się zbliżni /

DOBRANOC OJCZYZNO

słowa: Jeremi Przybora muzyka: Jerzy Wasowski

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośnię drzewami w złotówkach.

Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz, by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...

Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wleć łóżkiem.

Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej łśni tacy,

Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry, aż hen...

Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

ODA DO RADOŚCI HYMN UNII EUROPEJSKIEJ

*słowa: Friedrich Schiller muzyka: Ludwig van Beethoven
(słowa polskie: Konstanty Ildefons Gałczyński)*

O radości iskro bogów,
Kwiecie elizejskich pól!
Święta, na twym świętym progu
staje nasz natchniony chór!

Jasność twoja wszystko zaćmi,
złączy, co rozdzielił los,
wszyscy ludzie będą braćmi
tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz, wielkie słońce światem
biegnie, sypiąc złote skry,
jak zwycięzca i bohater
biegnij, bracie, tak i ty!

Radość tryska z piersi ziemi,
radość pije cały świat,
dziś wchodzimy, wstępujemy
na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,
ona w splocie ludzkich rąk!
z niej najlichszy robak czerpie,
w niej największy nieba krąg!

Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,
ja nowinę niosę wam:
na gwiaździstym firmamencie
bliska radość błyszczy nam.

MAZUREK DĄBROWSKIEGO

POLSKI HYMN NARODOWY

słowa: Józef Wybicki

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany -
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.”

UPLÝWA SZYBKÓ ŻYCIE

słowa i melodia: ks. Franciszek Jan Borgiasz Leśniak

Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas,

**/za rok, za dzień, za chwilę
razem nie będzie nas./bis**

I nasze młode lata
upłyną szybko w dal,

**/a w sercu pozostanie
tęsknota, smutek, żal./bis**

O, jeszcze młodość nasza,
jakoże szczęśliwi my,

**/o, niech przynajmniej teraz
nie płyną gorzkie łzy./bis**

Choć pamięć po nas zginie
już za niedługi czas,

**/niech piosenka w dal popłynie
póki jesteśmy wraz./bis**

Utwór powstał na zakończenie roku szkolnego 1877 w gimnazjum w Starym Sączu. W następnych dziesięcioleciach zdobył popularność w całym kraju. Autorstwo słów oraz melodii przypisuje się księdzu Franciszkowi Leśniakowi (1846-1915). Jednak do dziś trwają spory, czy ks. Leśniak był tylko autorem tekstu, czy także muzyki. Niektóre źródła wskazują jako autora melodii poznańskiego kompozytora i muzyka – Stefana Surzyńskiego. Na przestrzeni stu lat powstało wiele wersji tej pieśni. Szczególnie lubią ją nasi rodacy mieszkający poza granicami ojczyzny.

więcej: www.BibliotekaPiosenki.pl

93. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca Krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator Krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja TEATR LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład
Biblioteka Polskiej Piosenki

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki

Druk: Drukarnia LEYKO



Krakowska Lekcja Śpiewania

Fot. Marek Lasyk

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków pod adresem www.krakow.pl w zakładce **OTOFOTOKronika Miasta Krakowa**



(zeskanuj kod QR i pobierz śpiewnik)

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie www.BibliotekaPiosenki.pl

PATRONI MEDIALNI





Rzym ma swoje Koloseum, Paryż wieżę Eiffla, Wenecja maski, a Kraków ... Czapkę krakuskę.

Górale w niedziele i inne święta dumnie paradują w strojach ludowych, co budzi podziw i szacunek dla ich kultury.

Być może krakowianie powinni przekonać się do noszenia swojego identyfikatora w chłodne dni lub w czasie np. uroczystości państwowych lub miejskich.

Sukces akcji „Wszyscy jesteśmy Kościuszkami” z 2017 roku, w ramach której wykonano tysiącom ludzi w krakuskach pamiątkowe zdjęcie na Rynku Głównym, utwierdził mnie w przekonaniu, że krakowianom brakuje jedynie powodu, aby pokazać się na mieście w takim nakryciu głowy.

Lecz... Trudno sobie wyobrazić obywatela z pawim piórem na czapce w autobusie, czy urzędzie.

Trudno sobie wyobrazić krakuskę bez pawiego pióra.

Gdyby jednak uczynić z tego ludowego kapelusza nowoczesny, stylizowany, miejski beret, wykonany z wysokiej jakości materiałów, to moim zdaniem, jest duża szansa, aby wszyscy chcieli go nosić nie tylko od święta.



Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

Wierzę, że przy odrobinie promocji w przeciągu kilku lat zostanie wylansowana moda na krakuskę jako swoistą emanację lokalnego patriotyzmu.

Bo, czemuż by krakowianie nie chcieli nosić krakuski?

www.KrakowwKrakusce.pl



Stowarzyszenie na rzecz Chłopców i Mężczyzn

WSPÓŁPRACA Z PRYTULISKIEM ŚW. BRATA ALBERTA

MĘSKIE WSPARCIE

to akcja skierowana do chłopców i mężczyzn w trudnej sytuacji życiowej

Stowarzyszenie na Rzecz Chłopców i Mężczyzn wraz z krakowskim Przytuliskiem Św. Brata Alberta organizuje zbiórkę koszulek T-shirt, spodni, skarpet, bielizny, bluz, polarów, butów, kurtek, czapek, rękawiczek, pasków, plecaków, toreb, ręczników i śpiworów.

Prosimy **NIE** przekazywać:

garniturów, marynarek, płaszczy, kożuchów, obrusów, firanek, zasłon, rzeczy dla dzieci

Zbliża się zima i komuś będzie zimno.

Mężczyźni to największa grupa bezdomnych i samotnych ludzi...

Chcemy Was namówić na przedsięwzięty przegląd pawlaczy, szafek i szuflad w poszukiwaniu rzeczy, których nie używacie.

Zbiórka odbędzie się w terminie: 11.11.2025 - 6.12.2025

Dary prosimy przynosić lub wysyłać na adres:

Przytulisko Św. Brata Alberta

Kraków, ul. Skawińska 6

osoba do kontaktu: Brat Jan - 506 617 842

ORGANIZATOR: 505 617 842

www.schm.org.pl





Krakowska Lekcja Śpiewania to przedłużenie imprezy, która swój początek miała w moim domu w latach 90. Początkowo chodziło o to, żeby spotkać się z przyjaciółmi w czasie Święta Niepodległości - 11 listopada i wznieść toast za powodzenie i na cześć Ojczyzny. W trakcie takiego spotkania śpiewaliśmy pieśni i piosenki o bitwach, wodzach, bohaterach, klęskach i zwycięstwach. Co roku impreza się rozrastała i ostatecznie wypłynęła na Rynek Główny.

Tym koncertem chciałem zmienić sposób obchodzenia Święta Niepodległości ze smutnych, na radosne. Hasła typu: „precz ze smutkiem...” i „patriotyzm nie musi być cierpieniem...” budziły obawy, ale mimo to wydano zgodę na zorganizowanie pierwszego koncertu pt. „Radosna Niepodległość”.

11 listopada 2002 roku pod Sukiennicami rozdano kilkaset śpiewników i wspólnie z prawie dwutysięczną publicznością odśpiewano trzydzieści „pięknych i wesołych piosenek”... Od tej pory wzruszenie i radość to typowe „objawy” wspólnego śpiewania, a pojawianie się całych rodzin to norma.

Lekcja Śpiewania to przewrotna forma koncertu polegająca na tym, że to nie artyści, ale właśnie publiczność jest głównym wykonawcą. Związany od początku z „lekcjami” krakowski Teatr Loch Camelot wspiera i pomaga w śpiewaniu podając odpowiednią tonację i linię melodyczną. Rozdawane śpiewniki stanowią swoistą „pomoc naukową”, z której, jak ze „ściągi”, korzystają krakowianie i turyści. Rekord frekwencji to blisko 30 000 uczestników 11.11.2008 r.

Lekcja Śpiewania to już ponad 90 koncertów. Na scenie występowali delegaci z przedszkoli, szkół, seniorzy, zakonnice i z rzadka politycy. Zdzierali sobie również gardła dziennikarze, kapucyni, studenci międzynarodowej Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nawet egzotyczni turyści z Mauritiusa.

To na tym koncercie rodziły się nowe społeczne inicjatywy, które w mini referendach autoryzowała publiczność. Tak to poprzez podniesienie dłoni w akcie akceptacji pomysłu narodzili się Pogromcy Bazgrołów, Asocjacja Promotorów Radosnego Ptaka, czy Biblioteka Polskiej Piosenki.

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Pomysłodawca Krakowskiej Lekcji Śpiewania

BIBLIOTEKA POLSKIEJ PIOSENKI CO TO TAKIEGO?

Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki nie jest typową biblioteką, ani domem kultury sensu stricto. Specyfika działalności tej instytucji dalece wykracza poza ramy ww. form działalności. Biblioteka Polskiej Piosenki to jedyna taka instytucja, w której za pośrednictwem Internetu odnaleźć można wszystkie najważniejsze informacje o polskiej piosence.

Jest autoryzowanym źródłem wiedzy, gdzie poza tysiącami biogramów, zdjęć, śpiewników można odnaleźć wiele anegdot i historii związanych z powstaniem konkretnego utworu.

Cyfrową Bibliotekę Polskiej Piosenki odwiedziło już 200 milionów internautów. Do Biblioteki zwracają się spragnieni partytur muzycy, poszukiwacze i kolekcjonerzy. Zbieramy płyty winylowe, śpiewniki i rękopisy. Współpracujemy nawet z Biblioteką Jagiellońską!

Strona internetowa Biblioteki notuje około 2 miliony odwiedzin miesięcznie. Jesteśmy pozycjonowani na pierwszych miejscach w wyszukiwarkach internetowych jeśli chodzi o zapytania związane z polską piosenką. Stanowimy źródło informacji dla dziennikarzy, studentów, specjalistów, ekspertów. Z naszej bazy korzysta także ZAIKS. Jest to dowód na to, że staliśmy się liderem działalności w tej dziedzinie.

W Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki znaleźć można ponad 100 000 rekordów, z czego ponad 8000 stanowią biogramy autorów tekstów i muzyki oraz historie zespołów, a także wykonawców. Większość pieśni i piosenek opatrzona jest przypisami, w których poza wskazaniem autorów tekstów i muzyki, znajduje się geneza powstania utworu. Kolejnym wyzwaniem jest utworzenie na wzór naszej instytucji sieci Europejskich Bibliotek Pieśni i Piosenek. To gigantyczny projekt w ramach którego poza gromadzeniem umożliwimy specjalistom badania tego dziedzictwa europejskiej kultury.

Biblioteka Polskiej Piosenki to nie tylko źródło autoryzowanych informacji związanych z historią polskiej piosenki. To też źródło inicjatyw licznych akcji społecznych i projektów kulturalnych takich jak Lekcja Śpiewania na krakowskim rynku propagująca nowoczesny patriotyzm za pomocą muzyki, koncert bez bisów i oklasków Memento Vitae, a także licznych happeningów muzycznych oraz społecznych.



SPIS PIOSENEK

1. KOCHAM WOLNOŚĆ
2. NA WAWEL
3. MAZUREK TRZECIEGO MAJA
4. PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI
(NA KRAKOWSKIM RYNKU)
5. MARSZ STRZELCÓW 1863
6. WARCZĄ KARABINY
7. MY, PIERWSZA BRYGADA
8. MORZE NASZE MORZE
9. SIEKIERA, MOTYKA
10. KARPACKA BRYGADA
11. CZERWONE MAKI NA MONTE CASSINO
12. PAŁACYK MICHLA
13. NIM WSTANIE DZIEŃ
14. PIOSENKA O SAPERACH
15. UKOCHANY KRAJ
(WSZYSTKO TOBIE UKOCHANA ZIEMIO)
16. ZIELONA WRON-a
17. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI
18. POLSKA PODZIELONA
19. NIECH SIĘ W NAS GOI
20. DOBRANOC OJCZYŻNO
21. ODA DO RADOŚCI
22. MAZUREK DĄBROWSKIEGO
(POLSKI HYMN NARODOWY)
23. UPŁYWA SZYBKO ŻYCIE
(PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK)



(zeskanuj kod QR i pobierz śpiewnik)

93.

KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA

